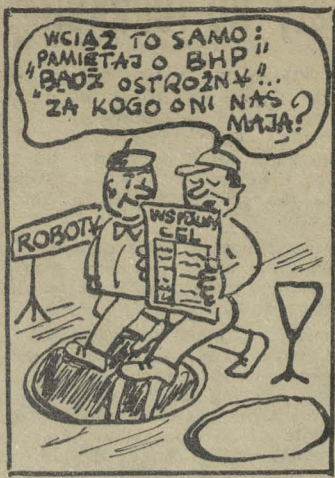


Nigdy nie za dużo



Czy można pisać o sprawach bezpieczeństwa i higieny pracy za dużo? — Jesteśmy zdania że nie, zważając, kiedy mają jeszcze miejsce w zakładzie dość często wypadki przy pracy, których można by łatwo uniknąć, gdybyśmy wszyscy przestrzegali obowiązujących przepisów bhp. Gdybyśmy nie postępowali w miejscu pracy tak lekkomyślnie, jak przedstawieni na zamieszczonym niżej rysunku, dwaj pracownicy.

Tym rysunkiem, skopiowanym z „Przyjaciela przy pracy” rozpoczyna my nasz nowy cykl rysunkowy, na pierwszej stronie. Jak już pierwszy rysunek mówi, będzie on poświęcony właśnie sprawom bhp.

Będą to rysunki humorystyczne. Albowiem o sprawach bhp niekoniecznie trzeba zawsze mówić z miłą poważną.

Być może czasem ironiczna uwaga i przestroga, lepiej poskutkuje?

GAZETA SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO • CELWISKOZY.

WSPÓLNY CEL

WYCHODZI 3 RAZY W MIESIĄCU • FENUMERATA KWARTALNA 250ZŁ

Nr 1 (628)

10 stycznia 1976 r.

Rok XXIV

Listy do redakcji
Trudności z dojazdami
EO-79/18PP
202

— „O tym, że autobusy MPK kursują nie najlepiej pisano w „Wspólnym Celu” niejednokrotnie.

Powinniśmy jednak i my wyjść poza granice MPK naprzeciw i pomóc w rozładowaniu porannych ścisków w autobusach.

Dlatego na uwagę zasługuje głos jednego z dyskutantów na ostatniej Konferencji Samorządu Robotniczego.

Najtrudniej dojechać na czas do pracy liniami z kierunku Zabobrza, a sporą część pasażerów stanowią uczniowie naszej Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Czy Dyrekcja Szkoły nie mogłaby zmienić godzin rozpoczynania nauki w tej szkole z godziny siódmej na siódmą trzydzieści?

Na pewno poprawiło by to sytuację w autobusach rannych. Czytelnik.—

— „W związku z listem Czytelnika, na temat tłoku w autobusach i nieregularności ich kursowania, oraz propozycji przesunięcia godziny rozpoczynania nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej na godzinę 7.30, komunikuję co następuje:

1. Frzy opracowywaniu planu zajęć bierze się pod uwagę:
 - a) dni i godziny sztywne, którymi dysponują nauczyciele dochodzący z innych szkół oraz inżynierowie z własnego zakładu,
 - b) godziny przyjazdu i odjazdu pociągów i autobusów PKS,
 - c) problem rozładowania tłoku w miejskich środkach lokomocji.

2. W bieżącym roku szkolnym czasy rozpoczynania zajęć szkolnych przedstawiają się następująco: — teoria: 7.15, 8.15, a dwie klasy 9.10, — warsztaty: 7.00, 7.30, 8.00.

Z powyższego zestawienia wynika, że w praktyce są stosowane różne godziny rozpoczynania zajęć, aczkolwiek ułożenie tego harmonogramu nastęca duże trudności.

Możliwe, że na Zabobrze przed godziną 7.00 do autobusu wsiada większa grupka młodzieży z naszej Szkoły, ale na pewno jest to wypadek sporadyczny, na który Szkoła nie może już mieć wpływu. Dyrektor Zasadniczej Szkoły Zawodowej mgr W. Chyczewski. —

Jeszcze o premii

— „W numerze 35 „Wspólnego Celu” z dnia 20 grudnia 1975 r. w „Listach do redakcji” ukazał się kome-

(Dokończenie na str. 2)

Stanisław Szyller

Najlepszym pracownikiem Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycji w roku 1975 wybrany został Stanisław Szyller brigadzi sta ślusarzy.

Pracuje w naszym zakładzie od lipca 1955 roku, jest członkiem Związku Robotniczego Oddziałowej, odznaczony został Złotą Honorową Odznaką Związku Zawodowego Chemików. Razem ze swoją brigadą zdobył we współzawodnictwie Srebrną i następnie Złotą Odznakę BPS.

Zasłużony Przewodnik Pracy, odznaczony medalem Zasłużonego dla Miasta i Powiatu Jelenia Góra, za swój udział i udział swojej brigady w pracach przy uruchomieniu Oddziału Włókien Elastycznych otrzymał list pochwalny Dyrekcji Zakładu a w tym roku taki sam list Kierownictwa Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycji za pracę przy uruchomieniu suwnicy w Wytwórni Energetycznej.

Tekst R.B., zdjęcie Z.A.



Czekamy na taką piękną zimę...

Fot. Z. Adamski



Nagroda Roku 1975 dla Marcelego Mielnika

W roku 1970 redakcja „Wspólnego Celu” zorganizowała po raz pierwszy plebiscyt na najlepszego pracownika zakładu, o tak zwaną Nagrodę Roku.

Nie spodziewaliśmy się wówczas, że zdobędzie sobie on taką popularność, jaką ma dzisiaj, że wejdzie do tradycji zakładu.

Tak więc co roku w grudniu, Wydziałowe Samorządy i Kierownictwa wybierają swoich najlepszych, tradycyjnie już 24 grudnia Dyrekcja i Samorząd zakładu wybierają spośród tych kandydatów najlepszego pracownika „Celwiskozy”.

Oprócz Nagrody Roku, którą wynosi 1.000 zł, przyznawane są również przy tej okazji nagrody II stopnia, a w tym roku również przyznane zostały nagrody III stopnia.

Nagroda Roku wraz z dyplomem wręczana jest na uroczystym zakoń-

(Dokończenie na str. 2)

W Oddziale Włóknieni

Na pierwszym miejscu wśród osiągnięć Oddziału Włóknieni w roku 1975, oprócz wykonania planu i zobo-

wiązań podjętych dla uczczenia VII Zjazdu PZPR, kierownik Bolesław Majtyka wymienia rozpoczęcie produkcji tetry sanitarniej, bielonej.

Choć początki nie były łatwe, produkcję opanowano i przewiduje się wyprodukowanie 3.000 ton tego włókna a spodziewany zysk powinien wynieść 20 milionów złotych.

Zmniejszono również do minimum ilość odpadów włókna. Jeszcze niedawno rocznie wynosiły one około 150 ton i były sprzedawane po bardzo niskiej cenie 2.50 zł za kilogram. Obecnie włókno to poddawane jest ponownej desulfuracji i tylko nieznaczna część zaliczana jest do gatunku III, którego jeden kilogram sprzedawany jest za 319 zł, większość zaś kwalifikowana jest do gatunku I. W roku 1975 ilość wypadków przy

Stanisław Kozar

(Dokończenie na str. 2)

Zaczęła się związkowa kampania sprawozdawczo-wyborcza

Prawie cały pierwszy kwartał br. trwać będzie w naszym zakładzie związkowa kampania sprawozdawczo-wyborcza.

Tak jak zwykle podzielona została ona na trzy etapy.

W pierwszym etapie, który zakończony powinien być do 20 stycznia br. odbędą się zebrania sprawozdawczo-wyborcze w grupach związkowych.

W drugim etapie odbędą się zebrania i konferencje Rad Oddziałowych.

Ustalony został następujący terminarz tych zebrań i konferencji:

21 stycznia konferencja Rady Oddziałowej Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycji, 23 stycznia zebranie RO Działu Transportu, 26 stycznia zebranie RO Wydziału Wodno-Chemicznego, 27 stycznia konferencja RO Wytwórni Energetycznej, 28 stycznia konferencja RO Wytwórni Mechaniczno-Remontowej, 29 stycznia zebranie RO Laboratorium Badawczego i Analitycznego, 30 stycznia konferencja RO Administracji, 31 stycznia konferencja RO Wytwórni Włókien Syntetycznych, 2 lutego zebranie RO Straży Przemysłowej i Pożarnej, 3 lutego konferencja RO Wytwórni Celulozy i 4 lutego konferencja RO Wytwórni Włókien Celulozowych.

Ukończyli 20 lat pracy w Celwiskozy

W drugiej dekadzie stycznia br. minie dwadzieścia lat, jak rozpoczęli pracę w naszym zakładzie:

11 stycznia — Michał Zator z Oddziału Włóknieni,

14 stycznia — Marek Maranda z Oddziału Celulozy,

17 stycznia — Marian Miastkowski z Oddziału Celulozy i Jan Krupiński z Wydziału Budowlano-Antykorozyjnego,

18 stycznia — Marian Fidura, z Oddziału Regeneracji Ługu.

Z tej okazji serdeczne życzenia dla wszystkich sukcesów w pracy zawodowej i powodzenia w życiu osobistym, składa jubilatowi Dyrekcja i Samorząd Robotniczy.



wiadomości Sportowe



Juniorzy na siódmym miejscu w lidze okręgowej

Sekcja piłki nożnej MZKS Jelenia Góra ma dwie drużyny juniorów. Jedną z nich bierze udział w rozgrywkach IV grupy ligi okręgowej, druga w klasie terenowej podokręgu.

Juniorzy ligi okręgowej odnieśli w jesieni tylko trzy zwycięstwa: 5:1 z Włóknierzem z Leśnej w Jeleniej Górze, 5:1 z Włóknierzem Mirk i 4:1 z Łużycami Lubań na wyjeździe, pozostałe punkty zdobyli w spotkaniach remisowych: 0:0 z Granicą Bogatynia w Jeleniej Górze, 1:1 z Orłem w Mysłakowicach, 3:3 z Olimpią w Kamiennej Górze.

Pozostałe mecze przegrali: 1:3 z Gryfowem w Gryfowie, 1:2 z Piastem Zawidów w Jeleniej Górze, 3:4 z Nysą w Zgorzeliu i 0:1 z Lechią w Piechowicach.

Po dziesięciu spotkaniach rundy jesiennej, juniorzy MZKS Jelenia Góra zdobyli 9 pkt. przy stosunku bramek 23:16 i zajęli siódme miejsce w tabeli.

A oto pełna tabela rozgrywek jesieni:

1. Granica Bogatynia	14	20:9
2. Lechia Piechowice	14	21:12
3. Gryf Gryfów Śląski	13	20:14
4. Łużyce Lubań	11	23:18
5. Nysa Zgorzelec	11	19:15
6. Olimpia Kamienna Góra	11	18:17
7. MZKS Jelenia Góra	9	23:16

8. Fiast Zawidów	8	16:26
9. Włóknierz Mirk	7	8:24
10. Włóknierz Leśna	6	14:20
11. Orzeł Mysłakowice	6	13:24

Siódme miejsce juniorów w lidze okręgowej nie może zadowalać, do pierwszej w tabeli Granicy pozostało aż pięć punktów różnicy.

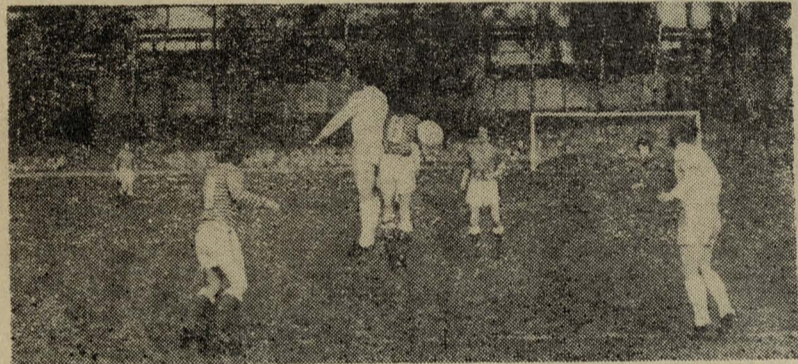
W Jeleniej Górze jest dużo młodzieży uczącej się w szkołach podstawowych, zawodowych i średnich, spośród której należałoby czerpać ciągle nowych kandydatów do drużyn juniorów. A jak wynika z informacji trenera juniorów Józefa Regnera, nabór adeptów do drużyn juniorów jest niedostateczny. W dodatku już zaawansowani juniorzy często rezygnują z uprawiania sportu.

Konieczna jest zarówno odpowiednia praca wychowawcza, jak i opieka nad zawodnikami, szczególnie tymi, którzy wyróżniają się w grze.

Dobrze szkolony junior i dobry zespół juniorów, złożony z własnych wychowanków, to gwarancja lepszej przyszłości dla drużyn seniorów.

Nabór młodych zawodników, prowadzi sekretariat MZKS Jelenia Góra każdego dnia w godzinach od 8 do 16, w lokalu klubu przy ul. Długiej 19 I p.

Michał Klonowicz



ROZRYWKI WYŚLÓWKI

Podajemy prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 33 gazety:

PIONOWO:
kokaina, ars, karakal, rebelia, Ala, tytanit.

PIONOWO:
konkordat, aura, amalgamat, Aruba, skała, Elba.

Spśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, bon książkowy wylosował Grzegorz Biesiadcki.

ARYTMOGRAF

Przy pomocy klucza pomocniczego, po odgadnięciu znaczenia wyrazów, należy przenieść do arytmografu litery w miejsce liczb. Należy przy tym pamiętać, że tym samym literom odpowiadają jednakowe liczby.

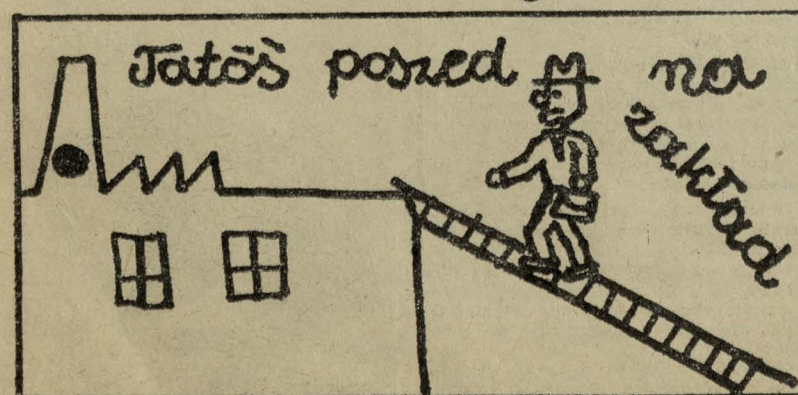
Rozwiązania arytmografu (tylko hasło) należy składać w redakcji do 20 stycznia br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosowany zostanie bon książkowy.

Znaczenie wyrazów:

- zwierzyna łowna = 8-4-10-4-12
- smak = 5-19-17-18
- proso japońskie = 15-1-8-21-1
- wielkie państwo azjatyckie = 3-6-7-11-22
- czarna jagoda = 2-13-16-14-20-9-1

BHP	18	22	10	9	13
15	16	21	4	17	18
21	4	5	1	11	7
15	16	21	4	15	7
14	20	2	6	15	5
1	16	1	11	18	9
4	3	7	2	4	21
7	4	3	21	4	12
18	20	13	15	16	21
15	16	1	3	22	BHP

Ze szkicownika małego Michasia



KARTKI Z HISTORII ZAKŁADOWEGO KLUBU

Trzecie miejsce piłkarzy w roku 1960

Debiut piłkarzy JKS „Swit” w roku 1960 w klasie „A”, wypadł akuratnie przed zmianą systemu rozgrywek „wiosna-lato” na „lato-wiosna”.

Stąd w krótkim okresie wiosny, musiały zapaść decyzje o spadku i awansie, a grupa w której rozgrywała swoje mecze nasza drużyna liczyła tylko sześć zespołów.

Oprócz Switu walczyły w tej samej grupie: Polonia — Jelenia Góra, Łużyce — Lubań, Sudety Kamienna Góra, Górnik Złotoryja i Kabewiak — Jelenia Góra.

W takiej sytuacji każdy punkt liczył się na wagę złota i mógł zarówno decydować o spadku, jak i awansie. Horoskopy jakie stawiano Switowi były skrajnie różne; pesymiści mówili o spadku, optymiści liczyli na pierwsze miejsce w grupie i awans do III ligi.

Zdecydowanie jednak najlepszą okazała się jeleniogórska Polonia, która od pierwszego meczu objęła prowadzenie i nie oddała go do końca rozgrywek, zapewniając sobie awans.

Nasza drużyna zajęła ostatecznie trzecie miejsce w tabeli, co było dużym sukcesem, zwłaszcza, że jeszcze do ostatniej kolejki rozgrywek istniała teoretyczna możliwość zdobycia tytułu mistrzowskiego. Niestety ostateczny mecz Switu z Łużycami w Lubaniu, mimo prowadzenia 2:0 zakończył się przegraną naszego zespołu 2:4. Wyrzuciła Swit nie tylko Polonia, która zajęła pierwsze miejsce po zwycięstwie nad Sudetami w Kamiennej Górze, ale i Łużyce Lubań.

Piłkarzom Switu pozostał w rozgrywkach jeden rekord, najwięcej remisów; aż pięć na dziesięć spotkań.

„Wspólny Cel” przeprowadzając analizę sezonu, wyróżniał spośród piłkarzy naszej drużyny Roberta Zuga, zdobywcę największej ilości bramek i Stanisława Głogowskiego, który szczególnie dobrą formą zabłysnął w meczu z Kabewiakami. Do najsłabszych nasza gazeta zaliczyła Tadeusza Puchalskiego i Stanisława Łuczaka, którzy obydwa pierwszy sezon występowali w naszym zespole.

Na wiosnę 1960 roku drużyna piłkarzy Switu grała w następującym składzie: Głogowski, Mierzwiński, Kocwaj, Regner I, Rydygier, Idziorek, Chruściel, Pośpiech, Zug, Regner II, Puchalski, Łuczak.

O pierwszym sezonie w klasie „A” naszych piłkarzy tak mówił ówczesny prezes klubu Marian Klimek w wywiadzie dla naszej gazety:

— „W świetle ogólnej opinii, jaka panowała na początku rozgrywek i która uważała naszą drużynę za zdecydowanego kandydata do spadku, udało się naszym piłkarzom osiągnąć, moim zdaniem dość wysoką lokatę, z czego powinniśmy być zadowoleni. Tym niemniej sytuacja jaka trwała w okresie rozgrywek wykazała, że przy większej mobilizacji, można było osiągnąć lepszą lokatę, a nawiązać pierwsze miejsce.

Za najlepszy uważam mecz wygrany 3:0 z Kabewiakami w pierwszej rundzie.

Również dobry był mecz z Polonią w drugiej rundzie. Najwięcej nerwów kosztował mnie mecz z Łużycami w Lubaniu. Moim ulubionym piłkarzem, z uwagi na technikę i rozzumną grę jest Robert Zug, z uwagi zaś na dynamikę gry Bogdan Rydygier.”

Stanisław Kibic

Wędka

WIADOMOŚCI SEKCJI PZW OBLWISKOZYSKO
Nr 1 (221) Styczeń 1976 r. Rok XIX

W Gryfowie i Janowicach

Stosunkowo łagodna, długa jesień i ciepły początek zimy, sprzyjają nie dzielnym wyprawom wędkarskim na niezbyt odległe łowiska.

Nasi wędkarze najczęściej łowili w tym okresie na Jeziorze Złotnickim koło Gryfowa Śląskiego oraz na rzece Bóbr w Janowicach Wielkich.

Specjalnie na Bórze w Janowicach wcale dobre wyniki osiągnęli:

Jan Bednaruk, Józef Dahlke, Władysław Chmiel i redaktor „Wędka” Roman Małecki. Łowiąc na tak zwany przepływanek, stosując jako przynętę czerwone robaczki (kompostniki), złowili kilkanaście sztuk dorodnych jeliców.

Łowisko nad Bobrem w Janowicach Wielkich ma dobre połączenie kolejowe, niewielki koszt biletu: w jedną stronę 4,80 zł, co sprawia, że jest ono odwiedzane przez wielu wędkarzy Jeleniej Góry, którzy do brze tu odpoczywają. Radzimy skorzystać!

ROMM.



Nasz horoskop

Do 20 stycznia słońce pozostawać będzie w znaku Koziorożca. Znakowi temu patronuje więc górski kozioł, chociaż astrologowie greccy oznaczali go też jako brodatego starca z kosą czyli ojca czasu Saturna.

Koziorożcem rządzi planeta Saturn. Urodzeni pod znakiem Raka, Byka i Wagi będą mieli w perspektywie sukcesy artystyczne, z gwiazd wynika, że istnieje szansa objęcia jednej z czołowych ról w komedii realizowanej przez Amatorski Klub Filmowy „Karkonosze”. A więc w każdej sytuacji należy podchodzić w sposób kamiera może być blisko, a właśnie ona daje początek karierze. W życiu prywatnym będą kłopoty finansowe.

Niedługo już po raz dziesiąty, tym razem za rok 1975, przyznamy „Złotą Okładkę do książki zażaleń” — nagrodę dla Kierownika, który nie zwiekał z odpowiedzialności na krytykę prasową i „Czarną Okładkę” dla Kierownika, którego odpowiedzi na krytykę przychodziły do redakcji z największymi opóźnieniami.

Przez dziesięć lat, za sprawę najważniejszą dla rozwoju krytyki uważaliśmy, wdrożenie do terminowego odpowiadania na uwagi krytyczne listów oraz notatek czytelników i korespondentów. I chyba cel ten osiągnęliśmy.

W pięciolatek jakości chcielibyśmy, aby odpowiedzi te były lepsze, to znaczy zawsze na temat, czego niestety nie można było powiedzieć o wszystkich odpowiedziach ubiegłorocznych.

Kiedy korespondent zwraca uwagę na jakieś niedociągnięcie, kiedy coś krytykuje, nie ma potrzeby, jak to chcieli robić niektórzy, opisywać przy tej okazji całą złożoną działalność od

urodzeni pod znakiem Barana, Koziorożca i Skorpiona nie powinni mieć nadziei na niespodziewany przyrost większej gotówki, nie należy więc w tym zakresie podejmować takich starań, jak zbiórka butelek po occie i oleju, jakie tu i ówdzie znajduję w swoim miejscu pracy. Fróba sprzedania tych butelek po 3 zł za sztukę nie powiedzie się.

Za to w domu czeka cię miła niespodzianka: prezent od najbliższej osoby. Gdyby się to nie spełniło do 19 stycznia włącznie, pokaż owej najbliższej osobie nasz horoskop, może poskutkuje.

Urodzeni pod znakiem Wodnika, Panny i Strzelca spodziewać się powinni listu od kogoś bliskiego. Może to być list od wuja, który ma zamiar wybrać się na urlop w Karkonosze. Jeżeli nie chcesz aby ci się

działo lub działa i pisać o jego poprzednich sukcesach, jakby dla usprawiedliwienia wskazanego niedociągnięcia. Podkreślamy zawsze, że łamy „Wspólnego Celu” są zawsze otwarte dla wszystkich spraw zakładowych.

Zamiast felietonu:

Po raz dziesiąty...

wych i każdy nawet bez okazji specjalnej może i powinien o swoich sprawach i sprawach swojego oddziały do nas napisać.

Natomiast w odpowiedziach na listy i notatki należy ustosunkowywać się do uwag krytycznych.

W zasadzie są dwójakiego rodzaju sygnały w tych listach.

Jedne mówią o konkretnych faktach, które jeszcze można naprawić. Wtedy zadaniem odpowiadającego jest podanie w jakim terminie spr

dział przez 14 dni na karku napisz, że w domu epidemia.

Nie zapominajcie o książkach wypożyczonych z biblioteki związkowej. Nie oddane w porę mogą zaginać.

Urodzeni pod znakiem Ryby, Bliźniąt i Lwa wystrzegać się powinni fałszywych kolegów, którzy będą w tym okresie czasu szczególnie niebezpieczni. Stąd właśnie mogą się wzięć niestudne uwagi kierownika, mistrza lub zmianowego, że marnujesz w ciągu dnia co najmniej dwie godziny na posiedzenia w pijalni, garmazercie lub szatni. Uważaj, ktoś chce cię wygrażyć!

Nie wierz uśmiechom kobiet w zakładzie. W tym okresie nie oznaczają one nic dobrego a mogą być przyczyną nieporozumień.

Astrolog Andrzej

wa zostanie zatwierdzone i ewentualnie usprawiedliwienie, jeżeli jest to konieczne, dlatego w ogóle niedociągnięcie nastąpiło.

Kiedy jednak na przykład prosimy o wypowiedź Kierownika w sprawie wypadku przy pracy, to faktu który wskutek wypadku zaistniał nie jestesmy już w stanie odwrócić, ale krytyka powinna skłonić do refleksji a tak zrozumiana może stać się dużą pomocą przy usprawnianiu pracy na przyszłość.

Oczywiście wiemy, że nie ma takie go człowieka, który jest zadowolony, kiedy go krytykują. Prosimy jednak aby przyjąć, że jest to obowiązek gazety zakładowej: sygnalizowanie wszelkich złych objawów.

Traktujmy przeto notatki i listy krytyczne jako uwagi wynikające z troski o zakład, nie nastawiamy się do nich nieufnie lub z niechęcią, nie przybieramy pozycji obronnej, nie przybieramy żadnej w ogóle pozycji. Wyciągamy wnioski.

Ludwik Stanisławowicz

Hasło dekady: »Nie nastawiaj się nieufnie lub z niechęcią do krytyki, nie przybieraj pozycji obronnej, nie przybieraj żadnej w ogóle pozycji... Wyciągaj wnioski«